

Sygn. akt IV CSK 303/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z wniosku H.C.
przy uczestnictwie R.W. i Gminy S.
o stwierdzenie zasiedzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III Ca .../15,

**uchyla zaskarżone postanowienie w pkt 2 (drugim)
i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. wraz z
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w G., poza zmianami dotyczącymi odstąpienia od obciążania wnioskodawczyni H.C. kosztami postępowania, oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w M. z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie z udziałem R.W. i Gminy S. o stwierdzenie zasiedzenia części działki położonej w S. o numerze ewidencyjnym 213/2, zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz części działki o numerze 213/4, przy czym jako właściciel obu był wykazany uczestnik R.W., a także części działki o numerze 213/3, stanowiącej własność Gminy S.. Wskazany postanowieniem Sąd Rejonowy stwierdził nabycie przez wnioskodawczynię przez zasiedzenie własności nieruchomości stanowiącej działkę numer 213/3, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił, zasądzając koszty postępowania. Sąd drugiej instancji; poza zmianą orzeczenia w zakresie wspomnianych kosztów podzielił stanowisko Sądu Rejonowego.

Stanowisko zajęte przez Sąd Okręgowy wynikało z przyjęcia ustaleń Sądu pierwszej instancji co do tego, że spadek po rodzicach S. i G. W. nabyło na podstawie ustawy ich sześcioro dzieci, z tym, że wnioskodawczyni nie nabyła - ze względu na brak przesłanek - udziału we własności gospodarstwa rolnego. Mimo to, wtedy gdy jeden z trzech spadkobierców tego gospodarstwa - R.W. wystąpił dnia 29 marca 1988 r. z wnioskiem o dział spadku, w którego skład wchodziło gospodarstwo rolne, uczestniczka H. C. została wezwana do udziału w sprawie i na rozprawie oświadczyła, że wiedząc, iż w skład spadku po rodzicach wchodzi składniki majątkowe wskazane przez brata R.W., wyraża zgodę na przyznanie mu całego spadku bez spłat dla niej. Takie też zapadło rozstrzygnięcie Sądu dnia 9 lutego 1989 r. i uprawomocniło się. Jednakże dnia 1 stycznia 1973 r. H. C. objęła nieruchomości, o które chodzi w rozpoznawanej obecnie sprawie w posiadanie, które uważała za samoistne, ocenione obecnie jako sprawowane w złej wierze. Ze względu na to, że wniosek o dział spadku dotyczył całego spadku, to Sąd Okręgowy uznał udział wnioskodawczyni w postępowaniu tego dotyczącym za

uzasadniony, przez co skutek przerwania biegu zasiedzenia jej dotyczył, a to spowodowało na dzień orzekania przedwczesność wniosku o zasiedzenie, którego 30-letni termin upłynąłby dopiero 24 lutego 2019 r.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczynie zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie zaskarżonym postanowieniem - w zakresie oddalającym wniosek (pkt 2) - przepisów prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c. przez błędne zastosowanie i uznanie, że doszło do przerwy biegu terminu zasiedzenia, mimo że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawczynie, będąc uczestniczką postępowania działowego dotyczącego całości spadku, w skład którego wchodziło między innymi gospodarstwo rolne, nie była adresatką orzeczenia sądu o dziale spadku odnoszącym się do tego gospodarstwa. Skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z wnioskiem o zasiedzenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wiadome jest, że przepisy kodeksu cywilnego nie regulują samodzielnie zagadnień związanych z biegiem terminu potrzebnego do zasiedzenia własności, a jedynie wskazują na przesłanki zasiedzenia; wymagają przy tym, aby posiadanie samoistne było nieprzerwane przez czas ustawowo określony (art. 172 k.c.). Ze względu na nakazanie odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń do biegu zasiedzenia (art. 175 k.c.), ocena przerwania biegu zasiedzenia opiera się na odpowiednim zastosowaniu, zwłaszcza art. 123 § 1 k.c. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy rozważenia wymaga punkt 1 tego przepisu. Stanowi on, że bieg przedawnienia, a więc odpowiednio - zasiedzenia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

W odniesieniu do zasiedzenia nieruchomości, które prowadzi do uzyskania prawa własności przez posiadacza samoistnego, a do utraty tego prawa przez podmiot, który wprowadzie jest dotąd właścicielem, ale nie posiada

nieruchomości, przerwę zasiedzenia spowoduje tylko takie działanie właściciela, które bezpośrednio będzie zmierzać do przerwania posiadania przez obecnego posiadacza (art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c.). Według ustalonego orzecznictwa i wspierającej taki pogląd doktryny, działanie właściciela musi stanowić z jego strony akcję zaczepną wymierzoną przeciwko posiadaczowi po to, aby go pozbawić posiadania. Chodzi zatem o wniesienie powództwa lub wniosku, skierowanego przeciwko posiadaczowi, na rzecz którego biegnie termin zasiedzenia, mający na celu bezpośrednio pozbawienie go posiadania rzeczy i odzyskania posiadania przez właściciela (tak zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 587/00, nie publ. oraz wcześniejsze orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1960 r., II CR 182/60, OSN 1961, nr 3, poz. 83 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68, OSNC 1969, nr 4, poz. 62).

Należy powyższe, ogólne reguły rozpatrzyć na gruncie stanu faktycznego, ustalonego w sprawie. Wskazać więc najpierw trzeba, że w przeciwieństwie do stwierdzenia Sądu pierwszej instancji w uzasadnieniu postanowienia, potwierdzonego następnie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego, nie można się było opierać przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy na wymienionej już uchwale Sądu Najwyższego o sygn. akt III CZP 46/68, gdyż była ona podjęta na tle całkiem odmiennego, a nie analogicznego - jak podano - stanu faktycznego. Według tej uchwały wniosek o dział spadku przerywa w stosunku do współspadkobiercy gospodarstwa rolnego bieg zasiedzenia gospodarstwa wchodzącego w skład spadku. W rozpoznawanej obecnie sprawie, podobnie jak to miało miejsce w stanie faktycznym sprawy, na tle której wydane zostało powołane już także postanowienie o sygn. akt V CKN 587/00, wnioskodawczyni była jedynie współspadkobiercą pozostałego spadku po rodzicach, a nie wchodzącego w skład tego spadku gospodarstwa rolnego. Bez znaczenia jest przy tym wskazywany jako argument w zaskarżonym postanowieniu udział wnioskodawczyni w postępowaniu działowym, do którego została wezwana przez sąd w charakterze uczestniczki.

Zgodzić się należy z założeniem tkwiącym w zaskarżonym postanowieniu, że z istoty postępowania sądowego o dział spadku wynika, iż dotyczy on całego spadku, a jedynie z ważnych powodów może zostać ograniczony do części

spadku (art. 1038 § 1 k.c.). Jednakże z ustaleń faktycznych rozpoznawanej sprawy wynika, że były takie powody, które należało uznać za ważne, skoro wnioskodawczyni nie dotyczyło ani postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, ani jego podział w części obejmującej gospodarstwo rolne. Była ona natomiast od kilkunastu lat poprzedzających złożenie przez uczestnika wniosku o dział spadku posiadaczką tej części nieruchomości, która nie powinna była stanowić przedmiotu działu. Wezwana do udziału w sprawie o dział spadku wyraziła wolę przyznania całego spadku bratu, będącego uczestnikiem w obecnej sprawie, zrzekając się wszelkich spłat z jego strony. Z zachowania wnioskodawczyni w tamtym postępowaniu można wnioskować, że w jej przekonaniu dział spadku nie miał obejmować części nieruchomości, którą władała od lat. Odmienne ocena oznaczałaby aprobowanie skutków zachowania wnioskodawczyni jako sprzecznego z jej własnym interesem, a więc pozbawionego racjonalności. Jednakże, gdyby nawet tego nie dostrzegać, to i tak w sprawie o dział spadku Sąd w ogóle pominął stronę faktyczną i prawną części działek zajmowanych przez wnioskodawczynię.

Jeżeli zatem przepisy o przerwie biegu przedawnienia stosuje się odpowiednio do zasiedzenia, to należy stwierdzić, że wniosek uczestnika (brata wnioskodawczyni) o dział spadku nie stanowił w okolicznościach sprawy działania zaczepnego wobec wnioskodawczyni, nie będącej spadkobierczynią gospodarstwa rolnego, odpowiadającego czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu pozbawienia jej posiadania władaną przez nią od wielu lat częścią nieruchomości i uzyskania posiadania przez uczestnika, który wcześniej nie był w ogóle posiadaczem działek, stanowiących tę część nieruchomości. Działaniem takim nie jest wniosek o sądowy dział spadku, który powinien zostać ograniczony tylko do jego części (art. 1038 § 1 zdanie drugie k.c.) i nie dotyczyć osoby, choćby była wezwana do udziału w tym postępowaniu, ale nie jest spadkobiercą części spadku podlegającej podziałowi.

W tej sytuacji należało uznać, że nie nastąpiła przerwa zasiedzenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c. Zatem skarga kasacyjna wnioskodawczyni podlegała uwzględnieniu, a z uwagi na to, że w dotychczasowym postępowaniu zbadane zostały tylko przesłanki zasiedzenia działki nr 213/3,

nie ustalono natomiast, czy spełnione zostały przesłanki zasiedzenia także pozostałych działek, o których mowa we wniosku (działka 213/2 i część działki 213/4).

Z tych względów należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzec jak w postanowieniu, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

jw

kc